

# Wzgórze Ya-Pa 3, Wiesz co trzeba wiedzie

Wiesz co trzeba wiedzieć na ile cię stać  
Komu ufać kogo szanować kogo się bać  
Kto przyjaciel kto łotr a kto zwykła blać  
Musisz lawirować żeby przetrwać  
W pojebanych czasach tu jest potrzebna kasa  
Nie wiem w którą stronę zmierza ludzka rasa  
Mierz swoje siły na swoje zamiary  
Nie bierz zbyt dużych ciężarów na na swoje bary  
To aspekt zwycięstwa porażki zbrodni i kary  
Kary kary jeszcze raz kary  
Lęk słabość kontra siła charakteru  
Tak trudno prosto zmierzać do celu  
Gdy Babilon zasiądzie na tron  
Bez refleksji życie to wielki błąd  
Wiem to skąd skąd skąd  
Skąd to wiesz co minęło z czasem już naprawić się nie da  
Martw się martw o kawałki następnego chleba  
Trzeba lawirować ciągle to powtarzam  
Dzień za dniem wrywam kartki z kalendarza  
Wtopiony w sytuacje które życie stwarza  
Raz na wozie raz problemy se pomnażam to się zdarza  
Teraz prawie każdy chce pierwsze skrzypce grać  
Wiesz co trzeba wiedzieć i na ile cię stać  
Po co pchasz się w tłok jak głęboka jest studnia  
I wszystko sobie utrudniasz znowu się wydurniasz  
Wiesz co trzeba wiedzieć bo czegoś cię nauczyli  
Niejeden w życiu mądry był ale się mylił  
Stracił wszystko w jednej chwili miej się na baczności  
To nie myli skojarzeń Borixon w ciągłym biegu zdarzeń  
I mnóstwo południowo-wschodnich wrażeń  
WYP3 nikt mi tego z głowy nie wymaże

Ref. x2

Na ile cię stać pokazałeś już nie raz  
To co było kiedyś i to co jest teraz  
I nawet jak na nogach bardzo będę się chwiać  
Zawsze pamiętam o tym i na ile jest mnie stać  
Na ile cię stać pokazałeś już nie raz  
To co było kiedyś i to co jest teraz  
Niejedna afera w której byłeś a w której uczestniczyłeś  
Na własnej skórze doświadczyłeś  
Przekminiłeś sobie to co w życiu zrobiłeś  
Czy cały czas kłamałeś może prawdę mówiłeś  
Nie wiem pierdolić prawda sama wychodzi na wierzch  
Wtedy naprzeciw sumienia swego staniesz  
To na ile cię stać wiesz co powinieneś wiedzieć  
Rzeczy o których się nie mówi zachowaj dla siebie  
Zostaw to w gronie i nic po za tym  
I nie wierz we wszystko co piszą brukowce i szmaty  
Fachowcy od muzyki  
W temacie nie od dawna ale głosy krytyki  
Pierdole ile gwiazdek sobie pod tym podpiszesz  
Ja czuję hip hop a ty słyszysz ciszę  
Szara codzienność której musisz stawić czoło  
Nieraz ci się powodzi dobrze czasem bywa niewesoło  
Przemyśl zamiary przed każdą podjętą decyzją  
Zastanów się dwa razy nie daj się ponieść krytym wizjom  
A ci co się poddali policji posłuszeństwo oddali  
W walce o honor przegrali  
Każdy z nich frajerski wizerunek doskonali  
Dlaczego tak się dzieje dlaczego z dobrej drogi zjechali  
Dobra idą dalej widzą ludzi tłum a tam szum  
Jak myślisz co postanowili  
Wybrali kierunek w tamtą stronę w jednej chwili  
Od pewnego czasu przegrani pożegnani z honorami

Spójrz na świat tysiące zalet i wad  
Ja taki nie jestem taki jest mój punkt widzenia  
Ziomek potrzebuje pomocy nie mówię do widzenia  
Potwierdzi V.E.T.O. WYP3 bez zciemnienia  
I nawet gdy na nogach bardzo będę się chwiać  
Zawsze pamiętam o tym i na ile jest mnie stać  
Zawsze pamiętam o tym i na ile jest mnie stać  
Zawsze pamiętam o tym i na ile jest mnie stać  
Ref. x2  
Na ile cię stać pokazałeś już nie raz  
To co było kiedyś i to co jest teraz  
I nawet jak na nogach bardzo będę się chwiać  
Zawsze pamiętam o tym i na ile jest mnie stać